

Protokół

Z posiedzenia wspólnego Rady Gminy, któremu przewodniczył Pan Witold Baranowski - Przewodniczący Rady Gminy, odbytego w dniu 13 czerwca 2019 roku. W posiedzeniu udział wzięli: Pan Czesław Pytlewski – Wójt Gminy, Pani Izabela Żaczkiewicz – Zastępca Wójta, Pani Małgorzata Foks – Sekretarz Gminy, Pani Emilia Majewska – Skarbnik Gminy, Pani Katarzyna Przepióra – mecenas.

Lista obecności radnych stanowi załącznik do protokołu.

Tematem posiedzenia było:

1. Zaopiniowanie materiałów na Sesję.
2. Sprawy różne.

Ad.1.

Pan Witold Baranowski – Przewodniczący Rady Gminy, otworzył wspólne posiedzenie Rady Gminy Skierniewice, powitał wszystkich zebranych i poprosił o przedstawienie materiałów na dzisiejszą komisję dotyczącą zaopiniowania materiałów na sesję.

- Projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu na 2019 rok.

Pani Emilia Majewska – Skarbnik Gminy, zmiany jakie są wprowadzone do budżetu, wynikają przede wszystkim z faktu, że otwarte zostały oferty na nieograniczony przetarg na budowę hali sportowej z zapleczem technicznym w Sierakowicach Prawych. Gmina na ten cel zaplanowała kwotę powyżej 7 mln. zł., po otwarciu ofert okazało się że najniższa kwota przekracza 8 mln. zł. i różnicę ponad 670 tys. zł. musimy zabezpieczyć w budżecie. Musimy także w załączniku inwestycyjnym dokonać zmiany nazwy zadania zgodnie z projektem, chodzi o otwarte strefy aktywności. I dokonujemy przesunięcia dotacji na samochód dla OSP z dotacji bieżących na majątkowe. Umowa na ten samochód jest już podpisana. Deficyt pozostanie bez zmiany.

Pan Marek Faryj – radny, ja mam pytanie dotyczące hali, interesuje mnie kwestia dokumentacji projektowej. Firma która wygrała, projekt robi za kwotę ok. 490 tys. zł. a dwie następne firmy zrobią to za mniejsze pieniądze. Tamta firma wygrała, bo łączna kwota całej inwestycji była najkorzystniejsza. Zorientowałem się z tym temacie i projekt na taką inwestycję można wykonać za 120 tys. zł. Dlaczego wygrała tamta oferta, czy musimy spieszyć się z przetargiem i czy nie możemy się jeszcze nad tym zastanowić.

Pan Waldemar Pawlak – radny, może warto się zastanowić czy z budowy tej hali nie zrezygnować, na rzecz pobudowania studni, która dostarczałaby wodę tej części Gminy, biorąc pod uwagę sytuację jaką mieliśmy ostatnio. Bo była by to inwestycja która na pewno by się zwróciła.

Pan Grzegorz Wojenka- radny, studnia głębinowa jest w Sierakowicach Prawych od lat, trzeba by ją uaktywnić.

Pan Robert Lewandowski – inspektor, halę tę budujemy w systemie zaprojektuj i wybuduj, gdyby zadanie to rozdzielić szukalibyśmy najkorzystniejszej oferty na projekt i najkorzystniejszej oferty na wykonawstwo. Na tak rozpisany program funkcjonalno użytkowy



firma wyceniła całość. To że projekt został wyceniony na taką kwotę, to dla nas jest podstawa do wprowadzenia takiej kwoty dla tej firmy na ten rok w budżecie, żebyśmy mogli się z nią rozliczyć. Nas interesuje najniższa kompleksowa cena, czyli cena za projekt i cena za wykonawstwo, dlatego została wybrana taka oferta. Z tą inwestycją będą się wiązały również wybory inspektorów bo to nie będzie jedna osoba tylko kilku np. inspektor sanitarny, branży architektoniczno- budowlanej, telekomunikacyjnej, technicznej.

Pan Witold Baranowski – Przewodniczący Rady Gminy:

- Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Skierniewice na lata 2019-2022.

Pani Emilia Majewska – Skarbnik Gminy, ze względu na fakt że to zadanie nie jest zadaniem jednorocznym, będzie ono wykazane w latach następnych tj. 2020 i 2021 dlatego uchwała ta przewiduje ujęcie przedstawionej inwestycji w taki sposób w WPF.

Pan Witold Baranowski – Przewodniczący Rady Gminy, zapytał czy są jakieś pytania, ponieważ pytań nie było, poprosił o przyjęcie projektu uchwały pod obrady Sesji.

Radni jednogłośnie przyjęli pod obrady projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Skierniewice na lata 2019-2022.

Ad.2.

Pan Witold Baranowski – Przewodniczący Rady Gminy przedstawił pisma:

- wpłynęło pismo od Pana Wójta dotyczące zakupu pompy do studni głębinowej w Józefatowie, na wypadek gdyby coś się stało z obecną, to nie będziemy jeździć i szukać tylko ona już będzie. Czy w związku z tym pismem będzie konieczna zmiana do budżetu.

Pani Emilia Majewska – Skarbnik Gminy, myślę że pieniędzy z wydatków majątkowych wystarczy i nie będą potrzebne zmiany w budżecie.

Pan Witold Baranowski – Przewodniczący Rady Gminy, czy wszyscy Radni się zgadzają.

Wszyscy Radni wyrazili zgodę na zakup pompy.

Pan Czesław Pytlewski – Wójt Gminy, poprzednia pompa jak się popsuka to wody nie było przez pół dnia, tyle trwała wymiana i nie może być takiej sytuacji jaką mieliśmy, że nie będzie wody przez kilka dni. Musimy mieć to zabezpieczenie, sprawy wody postaram się Państwu przybliżyć bo jest ona bardzo dynamiczna i możemy spotkać się z różnymi sytuacjami.

Pani Emilia Majewska – Skarbnik Gminy, oprócz tej pompy do sesji mogą wyniknąć jeszcze inne sprawy które będą wymagały zabezpieczenia w budżecie, będzie to wtedy uwzględnione. Ja zawsze Państwu mówię i pisze co się zmienia i proszę o weryfikację tego. Jeżeli o czymś nie mówię proszę pytać, żeby nie wynikała taka sytuacja jak teraz.

Pan Czesław Pytlewski – Wójt Gminy, na komisjach sprawa hali była poruszana, ale nie było to ujęte w budżecie.

Pani Gabriela Trębska – radna przekazuje nam Pani różne informacje, teraz dostajemy je mailowo, czy można byłoby te zmiany zaznaczać kolorem, byłoby to bardziej czytelne. Wiedzielibyśmy gdzie następują zmiany.

Pan Witold Baranowski – Przewodniczący Rady Gminy:

- wpłynęło pismo z sołectwa Dąbrowice o wybudowanie oczyszczalni ścieków, Pan sołtys był u mnie podczas dyżuru, byliśmy wspólnie u Pani Kijo. Z programu na przydomowe oczyszczalnie ścieków, mieszkańcy Ci nie mogą skorzystać, dlatego że program skierowany jest do odbiorców indywidualnych, a tam jest wspólnota. Mogą skorzystać, ale z innych źródeł finansowania np. z Narodowego Fundusz Ochrony Środowiska. Wracamy do sedna sprawy, Gmina może pomóc i od tego nie ucieka, ale jako wspólnota muszą ten problem załatwić sami.



- wpłynęło pismo dotyczące budowy wodociągu w miejscowości Strobów, ale jest to wniosek, nie petycja jak nazwali to pismo mieszkańcy.

- wpłynęło pismo dotyczące zawodów wędkarskich w Strobowie, impreza już się odbyła.

Pan Czesław Pytlewski – Wójt Gminy, na tą imprezę udostępnił wóz strażacki.

Pan Witold Baranowski – Przewodniczący Rady Gminy:

- z RIO wpłynęła opinia dotycząca wniosku komisja rewizyjna dotyczącej absolutorium za 2018 rok, opinia ta jest pozytywna.

- wpłynęło pismo mieszkańców wsi Dębowa Góra o poprawienie nawierzchni drogi gminnej oznaczonej numerem ewidencyjnym 21.

Pani Monika Urbaniak – radna, prosiłabym żeby tą drogę wyspać gruzem chociaż na tym dalszym odcinku, żeby można było dojechać do działek na końcu.

Pan Zbigniew Biernat – radny, czyja to droga jest.

Pani Monika Urbaniak – radna, gminna.

Pan Czesław Pytlewski – Wójt Gminy, poprawimy tą drogę.

Pan Witold Baranowski – Przewodniczący Rady Gminy:

- z miejscowości Strobów wpłynęło pismo z prośbą o uwzględnienie w planach przyłączeń wodociągowych zaopatrzenia w wodę obiektu sali konferencyjno-bankietowej w tej miejscowości.

Pan Czesław Pytlewski – Wójt Gminy, zmieniliśmy uchwałę dotyczącą zagospodarowania terenu, na tereny inwestycyjne, to pismo wyprzedza problemy jakie możemy spotkać w przyszłości. Gmina jest zobowiązana do zapewnienia wody bytowej mieszkańcom, natomiast nie jest zobligowana do zapewnienia wody do celów prowadzenia działalności gospodarczej. Jeżeli Gmina będzie posiadała środki na ten cel to jak najbardziej.

Pan Witold Baranowski – Przewodniczący Rady Gminy, niedawno zmieniliśmy uchwałę, że chcemy mieć tereny inwestycyjne bo jest to dla gminy korzystniejsze. Jest to wniosek osoby która działalność ma w tym rejonie. Jeżeli chcemy żeby jak najwięcej działalności było tam prowadzonych, to musimy się do tego ustosunkować pozytywnie.

Pan Czesław Pytlewski – Wójt Gminy, jeżeli powstanie tam np. zakład budowlany, gmina nie ma obowiązku na tym terenie zabezpieczać wodę, tam gdzie jest znaczny pobór wody przekraczający możliwości danego wodociągu inwestor na danym terenie sam zabezpiecza pod tym względem swoje działania.

Pan Witold Baranowski – Przewodniczący Rady Gminy:

- wpłynęło pismo dotyczące naruszenia prawa w związku z dokonaniem otwarcia ofert na prowadzenie 6 punktów przedszkolnych. Z tym pismem zapozna Państwo Pan Mikulski ponieważ ja znam osoby występujące z tym pismem, dlatego powstałby konflikt interesów i wyłączam się z tej sprawy.

Pan Edward Mikulski- radny, przeczytał pismo Radnym.

Pani Małgorzata Foks – Sekretarz Gminy, Państwo Ci źle zrozumieli przepisy, ponieważ to nie był przetarg tylko konkurs ofert, taki sam jaki ogłaszamy jest np. dla klubów sportowych, w oparciu o inne przepisy niż te na które powołują się autorzy pisma. Chcieliśmy aby to działanie było bardzo transparentne, dlatego termin składania ofert był do piątku do godziny 12, złożone oferty zastały zamknięte w szafie panczernej ponieważ chcieliśmy aby na ich otwarciu byli mieszkańcy bo zgłaszali taką chęć. Informacja o otwarciu ofert, która odbyła się w poniedziałek została podana do publicznej wiadomości, kto chciał ten mógł przyjść. Wpłynęły 3 oferty, przy otwarciu ofert obecne było stowarzyszenie z Janiszawic i Ci Państwo. Nie wniesli żadnych uwag do protokołu. Do oceny tych ofert został powołany zespół w urzędzie. Taka procedura o jakiej piszą Ci Państwo obowiązuje, ale przy przetargach. Ci Państwo



przeegrali i to jest chyba główny powód tego pisma, ich oferta była najtańsza i najdroższa. Oferta która wygrała zapewnia nam pobyt dzieci od godziny 7 do 17, wyżywienie o 3 zł niższe, dlatego komisja rekomendowała inną ofertę niż ich. Pan Wójt nie był związany opinią komisji, ale przychylił się do niej. Odpowiedź na to pismo zostało już wysłane do adresatów. Pani Gabriela Trębska – radna, z Żelaznej była petycja dotycząca przedszkola, czy któryś z rodziców był na otwarciu tych ofert.

Pani Małgorzata Foks – Sekretarz Gminy, nie.

Pan Czesław Pytlewski – Wójt Gminy do oceny tych ofert powołałem komisję z osób które są zainteresowane tym tematem i znają problemy. Do składu weszły osoby które mają dzieci, które znają problemy rodziców, ja nie brałem udziału w pracach tej komisji.

Pan Robert Lewandowski – inspektor, przytoczone przepisy przez adresata nie są podstawą do unieważnienia tego konkursu. Tym Państwu udostępniono wgląd do dokumentów komisji. Praca komisji polegała na tym, że każdy z komisji zapoznał się z tymi ofertami, na początku rozpatrzone zostało czy te oferty spełniają wymogi formalne, a potem komisja pracowała na zasadzie oceny własnej przedstawionych ofert. Każdy przydzielał punkty, potem zostały one zliczone i na tej podstawie przedstawiliśmy wniosek do Pana Wójta czy zgadza się z oceną komisji. Komisja wybrała tak jak uważaliśmy że będzie najlepiej i najkorzystniej dla Gminy.

Pani Katarzyna Przepióra – mecenas, dyskusja Państwa odbiega trochę od meritum sprawy, w piśmie były podniesione zarzuty natury formalnej i wniosek o unieważnienie postępowania konkursowego. Reasumując chciałabym zwrócić uwagę i podkreślić że otwarty konkurs ofert na prowadzenie punktów przedszkolnych nie został przeprowadzony w oparciu o ustawę o zamówieniach publicznych, dlatego nie stosowano procedury tam wymaganej. Zastosowana została procedura uchwalona przez Państwa uchwałą tworzącą regulamin tego konkursu. W oparciu o ten regulamin Pan Wójt powołał komisję która rozpatrywała oferty z punktu widzenia spełnienia wymogów formalnych określonych w zgłoszeniu i merytorycznych określonych w regulaminie. Regulamin ten określał unieważnienie konkursu w 2 przypadkach: jeżeli nie została złożona żadna oferta i kiedy żadna ze złożonych ofert nie spełniałaby wymogów formalnych. Tutaj złożone oferty od strony formalnej spełniały wymogi, więc nie ma podstaw do tego, żeby ten konkurs unieważnić, a na pewno nazywać go przetargiem.

Pan Czesław Pytlewski – Wójt Gminy, chciałbym przedstawić Państwu sytuację na terenie Gminy, która dotyczy zaopatrzenie w wodę, sytuacja jest kryzysowa. Zarówno strona północna jak i południowa. Ja o tej całej sytuacji dowiedziałem się w niedzielę ok. godziny 11, informacja była o tym że mamy się liczyć z wyłączeniem wody na terenie Gminy, gdzie w wodę zaopatruje nas Wod Kan. W mieście został powołany sztab kryzysowy, nie byłem zaproszony do tego sztabu, nie miałem żadnego wpływu na podejmowane tam decyzje. W poniedziałek nastąpił kryzys, Gmina była pozbawiona wody, powołałem sztab kryzysowy, wszyscy pracownicy się zaangażowali do tego stopnia że napełnialiśmy worki wodą w gminie, bo niewielkie ilości tych worków dostaliśmy z miasta. Oprócz tego zaangażowaliśmy straż, sołtysów, staraliśmy się informować społeczeństwo na bieżąco. Problemem było też brak informacji od Wod Kanu. Odbyły się trzy spotkania w Wod Kanie, były one nagrywane i możecie Państwo się z nimi zapoznać. Była też taka sytuacja że podawane były informacje, że to Gmina udziela wszelkich informacji w tym temacie, a my ich nie mieliśmy. Mieszkańcy nie mają wody, a ja nie wiem dlaczego i co mam w takiej sytuacji im odpowiadać. Jak ludzie dzwonili o informację to Wod Kan odsyłał ich do Gminy. Na dzisiaj sytuacja przedstawia się tak, że umowa jest tak sporządzona, że w ciągu 3 miesięcy możemy uzyskać wypowiedzenie



na dostarczanie wody przez Wod Kan. Jest to informacja o której chciałbym żebyście Państwo jako Radni wiedzieli. Jeżeli chodzi o kanalizację to sprawa jest bardzo trudna do załatwienia. Skierowałem pismo do Wod Kanu, gdzie poprosiłem o przekazanie informacji, ponieważ nie mamy do tej pory przedstawionych warunków związanych z tym tematem i nie ma o czym rozmawiać. Na spotkaniu usłyszeliśmy, że jeżeli chcemy wodę to mamy mieć udział w pracach Wod Kanu i to są prace rządu kilku milionów. Dla mnie jest to finansowanie ich problemów przez nas. I również jest to wyraźnie powiedziane jeżeli chodzi o kanalizację. Jak sprawy się unormują musimy się spotkać i opracować nową strategię, ponieważ ja sobie w tym momencie nie wyobrażam, że będziemy mieli kanalizację. Nie wspomnę o opracowanej wcześniej koncepcji i przygotowanego projektu na kanalizację. Jak można ogłaszać projekt na koncepcję bez uzgodnienia z Wod Kanem, koncepcja jest opracowana i dopiero potem Wod Kan ma wydać nam warunki na podłączenie. Wszystko to idzie dalej i robiony jest pod to projekt. Poprzedni Wójt zdawał sobie sprawę że to są duże inwestycje i bardzo duże pieniądze. Co z tego że będzie zrobiony projekt na Mokłą Prawą który będzie kosztował kilkanaście milionów, a potem następny na następną miejscowość i jak to wszystko połączymy okaże się że projekt straci swoją moc.

Pan Witold Baranowski – Przewodniczący Rady Gminy, uważam że potrzebna nam jest chwila, żeby opadły emocje. Wiem że te sprawy są bardzo istotne, ale w tym temacie emocje mogą być złym doradcą.

Pani Gabriela Trębska – radna, ja chciałam tylko przypomnieć, że jak podejmowaliśmy decyzje o tym że bierzemy obligacje, to głównymi sprawami jakie miały być zrobione z tych pieniędzy to kanalizacja i woda w Józefatowie. To były nasze główne cele.

Pan Witold Baranowski – Przewodniczący Rady Gminy, na forum poprzedniej rady też mówiłem, że z tych obligacji miały być zrobione te dwa strategiczne zadania.

Pan Zbigniew Biernat – radny, Pan Wójt stwierdził, że nie widzi możliwości zrobienia kanalizacji, co mnie mocno niepokoi. To jest bardzo ważny temat, bo myśmy wzięli miliony na kanalizację i wodę w Józefatowie. Zrzucanie wszystkiego na poprzednika, nie ma sensu. My nie jesteśmy od tego żeby rozgrzebywać stare sprawy, tylko jesteśmy od tego żeby te tematy załatwić, bo takie podjęliśmy zobowiązania. Powinniśmy się zapoznać z całą korespondencją jaka miała miejsce na linii Gmina-Wod –Kan i Gmina-Miasto łącznie z dokumentami w tym temacie poprzednika. Zapoznałem się z ostatnim pismem z Wod –Kanu na temat kanalizacji. To o co wnioskował poprzedni Wójt, to ile odpadów miasto ma przyjąć od Gminy i oni potwierdzają że są w stanie to przyjąć. Jest to rzecz najważniejsza. Potwierdzają że ilości zaproponowane przez Gminę oni przyjmą. Dalej piszą, że do dnia dzisiejszego nie odbyło się żadne spotkanie dotyczące uzgodnień technicznych, nie wiem czy to jest prawda. Jest to przykre, bo co można ustalać, jak nie odbywają się żadne spotkania. I decydująca sprawa czy my ten temat załatwimy czy nie, są tam wymienione 4 punkty gdzie jeśli chodzi o Gminę można byłoby się włączyć do miasta. Tam są podane parametry techniczne ilości obioru nieczystości i żeby Gmina mogła się włączyć trzeba zwiększyć te parametry i miasto teraz nie widzi możliwości wpięcia się. Trzeba od nowa zrobić projekt techniczny, uzgodnić wszystkie dane dotyczące tego punktu wpięcia i tak ten punkt zmodernizować żeby miasto mogło przyjąć te nieczystości w wymaganej ilości. Na ten moment obecne parametry miastu wystarczają, ale problem jest Gminy, bo to my chcemy się włączyć. Ale żebyśmy mogli się włączyć, potrzebna jest modernizacja i jest pytanie kto ma za to zapłacić. Miasto może powiedzieć że z jakiej racji oni mają płacić, jak im ta modernizacja nie jest potrzebna. Jak Gmina chce się włączyć to niech Gmina za opracowanie tej modernizacji i techniczne przeprowadzeni tej inwestycji zapłaci. I to jest normalne. Przy



obecnym podejściu Pana Wójta do tego tematu, my faktycznie kanalizacji nie zrobimy. Potrzeby jest ktoś kto po pismo przejrzy, ktoś kto oceni ile musimy wydać pieniędzy na zmodernizowanie tych punktów wpięcia. Tu pojawia się problem, o którym myśmy nie wiedzieli. Jak my nie wyłożymy tych pieniędzy to miasto tego nie robi. Inaczej nie załatwimy sprawy kanalizacji. Trzeba wyłożyć kolejne pieniądze na opracowanie techniczne, na projekty i potem na wykonanie. Na dzień dzisiejszy z kanalizacją stoimy w miejscu. Żeby ten temat ruszyć trzeba powołać fachowca, który by nam wyliczył przewidywane koszty tej modernizacji i inne techniczne sprawy. Bo jak powiedziałem z pisma wynika że miasto jest w stanie przyjąć nieczystości w ilości jaką wnioskowaliśmy i to jest najważniejsze. Zawracam się do Was żebyście zapoznali się z tymi wszystkimi pismami. Bo zmieniłem trochę punkt wiedzenia tej sprawy, w tej chwili piłka jest po naszej stronie. Jak my nie zaczniemy działać, to tematu nie ruszymy. Nie wyobrażam sobie żebyśmy tego najważniejszego tematu dla Gminy, nie załatwili, ja uważam że jesteście w stanie to załatwić.

Pani Małgorzata Foks – Sekretarz Gminy, ja uczestniczyłam w wszystkich spotkaniach z Wod-Kanem, to co oni robią to się w głowie nie mieści. Nie miejcie złudzeń, Prezes Wod- Kanu powiedział, żebyśmy szykowali się na wypowiedzenie umowy na dostarczanie wody, mają na to 3 miesiące. Usłyszeliśmy wyraźnie, że albo założymy z nimi spółkę i będziemy płacić za wszystko, łącznie z inwestycjami na 90 mln. zł. proporcjonalnie, albo do widzenia. Ich nie interesuje Gmina. Mają na chwilę obecną ogromny problem z wodą i nie chcą powiedzieć jaki. Nam wyłączono wodę nie mówiąc nic. Miasto ma problem z wodą, wyłączono ją na basenie, ogródkach działkowych i na Gminie Skierniewice. Zapewnienie wody to zadanie własne Gminy, a co do kanalizacji to tak, ale padały przy tej rozmowie kwoty rzędu kilku milionów złotych. Podejście ich na tym spotkaniu było bardzo lekceważące do naszych problemów. Umowę którą mamy w tej chwili na dostawę wody, mamy starą i kilkakrotnie zwracaliśmy się z prośbą o jej zmianę, ale bez skutku. Po zapytaniu czy pomogą nam w weekend z dostawą wody, przede wszystkim tej do picia bo tu muszą być spełnione normy przy napełnianiu worków, usłyszeliśmy że nie. Generalnie atmosfera i nastawienie strony przeciwnej jest na nie.

Pan Czesław Pytlewski – Wójt Gminy, ja te kwestie które podnosił Pan Biernat też podnosiłem, ja się nie wycofuję z inwestycji jakie Gmina musi ponieść. Tylko to wszystko też musi się odbywać na rozsądnych zasadach. Bo jeżeli np. na końcu Sobieskiego trzeba przeprowadzić modernizację i my ją przeprowadzimy na własny koszt, to w pewnym momencie ktoś będzie z miasta się chciał włączyć i my robiąc jakąś inwestycje na ich terenie nie zabezpieczamy swoich perspektywicznych potrzeb. Za 20 lat znowu nam powiedzą że potrzebna jest modernizacja bo Gmina też się rozwija. To są naprawdę trudne rozmowy. Na dzień dzisiejszy rozwiązaniem są przydomowe oczyszczalnie lub postawienie własnej oczyszczalni ścieków. Zdaje sobie sprawę z trudności jakie mamy i może trzeba się zastanowić nad zmianą strategii dotyczącej wody i kanalizacji i wziąć pod uwagę różne rozwiązania i różne aspekty, żeby te problemy rozwiązać. Ja jako Wójt około 5 tys. mieszkańców, których Wod Kan zaopatruje w wodę dowiaduję się telefonicznie o godzinie 11 że nie będzie wody, a barak wody wiąże się też z innymi sprawami, może wybuchnąć epidemia. Zorganizowaliśmy zabezpieczenia wody z sąsiednich Gmin, tylko dzięki uprzejmości tamtejszych Wójtów, ale jest to tylko woda do celów technicznych, nie do picia. Pani Małgorzata Foks – Sekretarz Gminy, apelowaliśmy, żeby ta woda była puszczana na Gminie w innych godzinach, bo puszczanie wody w godzinach od 14 do 16 gdy większość mieszkańców jest w pracy i tak nie przynosi efektu. Żebyśmy nie byli traktowani jak ogródki działkowe.



Pan Grzegorz Wojenka – radny , obligacje wzięte były na dwa konkretne projekty i miały być wkładem do pozyskania większych pieniędzy na zrobienie min. kanalizacji. W tamtym roku spółka Wod Kan zakończyła gigantyczną inwestycję na Mokrej, po to żeby min. przyłączyć okoliczne wsie, to wpisane było w projekt i na to otrzymali pieniądze z zewnątrz więc teraz mówienie że mamy za wszystko zapłacić, wygląda to na próbę przerzucenia kosztów własnych na Gminę.

Pan Edward Mikulski –radny, dlatego w piśmie piszą że te ścieki nam przyjmą, bo na to otrzymali pieniądze.

Pan Zbigniew Biernat – radny, jeżeli idzie delegacja z Gminy do Wod Kanu i to spotkanie Gmina nagrywa, czy to jest element zaufania, czy tak się powinno rozwiązywać problemy, mam tu wątpliwości co do takiego działania. Z takich spotkań powinny być sporządzane protokoły.

Pan Czesław Pytlewski – Wójt Gminy, o możliwość nagrania spotkania zwróciłem się z prośbą i druga strona nie miała z tym problemu. Poza tym na spotkaniach była obecna prasa i Radio, gdzie wszystko było przez nich nagrywane. A nagrywanie tych rozmów wynika z faktu, że mieliśmy już spotkanie, były poczynione ustalenia, które później nie były egzekwowane.

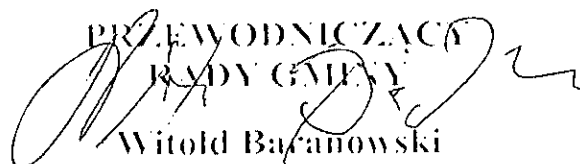
Pan Zbigniew Biernat – radny, proponuję, żeby Przewodniczący naszej Rady skontaktował się z Przewodniczącym Rady Miasta i zaproponował spotkanie w tym temacie. Na to spotkanie może zabrać prezydium rady. Uważam że temat jest bardzo ważny, nad naszym Urzędem kontrole mamy My, a nad Urzędem Miasta, Rada Miasta i warto się z nimi spotkać i ten temat omówić. I dopiero po takim spotkaniu, należy podjąć jakieś działania.

Pan Witold Baranowski – Przewodniczący Rady Gminy, uważam, że jest to dobry pomysł i po uzgodnieniu z Przewodniczącym Rady Miasta udam się na takie spotkanie z prezydium Rady. Zapytał się czy są jeszcze jakieś pytania, ponieważ pytań nie było, zamknął dzisiejsze wspólne posiedzenie Komisji Rady Gminy

Protokołowała:

Wójcik Kamila

Inspektor


PRZEWODNICZĄCY
RADY GMINY
Witold Baranowski